

Szyfman, Leon

Pobył prof. Georga Uschmanna w Polsce

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/1, 197-199

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



POBYT PROF. GEORGA USCHMANN A W POLSCE

Na zaproszenie Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN w dniach 23—29 września 1968 r. przebywał w Polsce prof. Georg Uschmann, dyrektor Instytutu Ernesta Haeckla (Ernst-Haeckel-Haus) i kierownik Katedry Historii Przyrodoznawstwa Uniwersytetu im. Schillera oraz dyrektor Archiwum Leopoldina w Jenie (NRD).

Prof. Uschmann jest wybitnym znawcą spuścizny Haeckla i autorem kilku prac o nim. Wielkie zasługi położył prof. Uschmann w zakresie systematycznego gromadzenia, opracowywania i publikowania korespondencji Haeckla z uczonymi oraz niezliczonymi entuzjastami, którzy go nazywali „papieżem z Jeny”. Wynikiem tej działalności jest zbiór 30 000 listów, znajdujący się w Instytucie w Jenie.

Jakkolwiek jenański historyk przyrodoznawstwa jest gorącym zwolennikiem wielu poglądów Haeckla, to jednak nie wielbi go bezkrytycznie, czego dowiodły dwa referaty, wygłoszone przez prof. Uschmanna w Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN w Warszawie oraz w Pracowni Zakładu w Krakowie.

Zanim przejdziemy do krótkiego sprawozdania z obu prelekcji, przytoczymy kilka tytułów prac prof. Uschmanna, co da pewne wyobrażenie o kierunku badań naukowych dyrektora Instytutu Ernesta Haeckla. W latach 1951—1968 wydał on m.in. *Geschichte der Zoologie und der Zoologischen Anstalten in Jena, 1779—1919*; skomentowany wybór *Ernst Haeckel-Briefe; Der Briefwechsel zwischen Ernst Haeckel und Thomas Huxley; Der Briefwechsel zwischen Ernst Haeckel und August Weismann; Der Kampf um den Entwicklungsgedanken* (jest to udany wybór fragmentów podstawowych dzieł Haeckla o 1802 r.). Jedną z ostatnich rozpraw prof. Uschmanna dotyczy historii drzewa rodowego: *Zur Geschichte der Stammbaumdarstellung*. Prace naukowe prof. Uschmanna cechuje sumienność i daleko posunięta ostrożność we wnioskowaniu. Wyniki dociekań są zawsze bogato udokumentowane materiałami archiwalnymi.

Pierwszy, warszawski referat zatytułowany *Die Wissenschaftshistorische Arbeiten des Ernst-Haeckel-Hauses der Friedrich-Schiller-Universität Jena: Neue Ergebnisse der Haeckel Forschung*, wygłosił prof. Uschmann 25 września 1968 r. Zebraniu w Zakładzie Historii Nauki i Techniki przewodniczył prof. Marian Serejski, który po zagajeniu udzielił głosu dr Leonowi Szyfmanowi w celu wstępnej prezentacji działalności, metod i wyników badań prof. Uschmanna.

Referat niemieckiego uczonego żywo zainteresował obecnych, nawet tych, którzy nie pracują w zakresie historii nauk biologicznych. Wypowiedzi i wnioski prelegent ilustrował przezręczami, co w znacznym stopniu ułatwiło zrozumienie skomplikowanych niekiedy zagadnień z historii walki o ewolucjonizm w ubiegłym stuleciu.

Prelegent przedstawił na początku historię Ernst-Haeckel-Haus. Był to prywatny dom Haeckla, zbudowany w 1882 r. W latach 1919—1920 dom przekształcono w muzeum i następnie Instytut Ernesta Haeckla. Prócz dzieł autora *Generelle Morphologie der Organismen* w oryginalnych rękopisach, pierwszych wydaniach i tłumaczeniach na wiele języków — a nawet na większość języków świata, jak *Die Welträtsel* — w muzeum znajduje się m.in. imponująca kolekcja 30 000 wspomnianych już listów (dla porównania można podać, że w Wielkiej Brytanii w różnych instytucjach i u osób prywatnych znajduje się 1000 listów Haeckla). Znakiem zwiastującym był również utalentowanym malarzem, autorem 2000 akwarel ilustrujących bliskie mu treści; 830 akwarel zgromadzono w muzeum Instytutu.

Przykłady zasobów Instytutu pozwalają ocenić jego walory jako warsztatu badawczego. Została tu stworzona możliwość adekwatnego opracowania sylwetki jenańskiego darwinisty, co nie zawsze bywa osiągalne w pracy nad innymi klasykami nauki, kiedy niezmiernie rozproszone w różnych krajach i u różnych posiadaczy ma-

teriały źródłowe zmuszają biografów do formułowania intuicyjnych sądów i arbitralnych wypowiedzi. W wypadku Haeckla zasadniczy zrąb źródeł zgromadzono w jednym miejscu, co ogromnie ułatwiało i nadal ułatwia wszechstronne zgłębienie jego spuścizny. Prof. Uschmannowi udało się stworzyć zespół dwudziestu doktorantów, którzy podjęli tematy z zakresu teorii naukowych i metodologicznych Haeckla.

Charakteryzując Haeckla jako uczonog, prelegent zwrócił uwagę na niewielką liczbę prac uczniów Haeckla z dziedziny filogenezy; znamy pięć takich rozpraw, z których tylko jedna — praca Kowalewskiego — ma doniosłe znaczenie dla nauki. Mimo że Haeckel miał licznych uczniów, to jednak, zdaniem prelegenta, nie stworzył szkoły.

Ciekawe światło na metodę pracy Haeckla rzuca jego korespondencja z Huxley'em i Weismannem. Korespondencja z Huxley'em liczy 39 listów; dowiadujemy się z niej m.in., iż angielski darwinista radził Haecklowi usunąć z projektowanego tłumaczenia na angielski jego dzieł liczne rozważania filozoficzne, w które obfitowały wszystkie niemal prace Haeckla.

Powszechnie wiadomo, że Haeckel prowadził ostrą i nieustępliwą walkę z neodarwinistycznymi teoriami Weismanna. Można by przypuszczać, że ci dwaj uczeni również i w życiu prywatnym byli nieprzejednanymi wrogami. Tymczasem korespondencja świadczy, że aż do śmierci Weismanna prowadzili pełną obopólnego zaufania przyjacielską wymianę zdań. Np. Weismann, jakkolwiek publicznie zachowywał neutralną postawę wobec kleru, atakował Kościół w listach do Haeckla, który nigdy nie wahał się otwarcie przedstawiać Kościoła, z jego wyobrażeniem Boga osobowego, jako pierwszego wroga ludzkości. Haeckel natomiast w jednym z listów do Weismanna np. oświadczył, iż teoria tzw. progresywnej dziedziczności jest artykułem filozoficznej wiary, nie zaś teorią eksperymentalnie sprawdzoną. Jest to wyznanie ogromnie interesujące, ponieważ — jak wiadomo — wokół teorii cech nabywanych toczyła się zacięta walka między lamarckistami i darwinistami a neodarwinistami.

Następnie prof. Uschmann zapoznał słuchaczy z ostatnimi swoimi badaniami, odnoszącymi się do prac geologa Rollego (1863 r.), z których wynika, że jeszcze przed Haecklem wyznawał on darwinizm i opracował teorię drzewa rodowego. Teoria Rollego ma, zdaniem prof. Uschmanna, większą wartość naukową od analogicznej teorii Haeckla; w przeciwieństwie do Haeckla, Rolle oparł teorię descendencji na materiale paleontologicznym. We Frankfurcie znalazł prof. Uschmann listy Darwina do Rollego. Publikacja ich nastąpi w najbliższym czasie.

Prof. Uschmann poruszył na zakończenie nowy temat, mianowicie podobieństwo poglądów Haeckla i Lamarcka na filogenezę na tle podobieństwa drogi naukowej autora *Filozofii zoologii* i autora *Ogólnej morfologii organizmów*. I francuskiego, i niemieckiego ewolucjonistę cechują uniwersalizm i wykształcenie encyklopedyczne. Jeden i drugi był systematykiem, jeden i drugi był morfologiem. Lamarck przeszedł z medycyny do zoologii poprzez botanikę, Haeckel z medycyny — do anatomii i stąd do zoologii. Dla obojwóch systematyka była punktem wyjścia do teorii ewolucji. Teorie drzewa rodowego Lamarcka i Haeckla są do siebie bardzo podobne.

Jak widać, referat prof. Uschmanna nie zmierzał do pełnego przedstawienia idei Haeckla, lecz wskazał tylko niektóre aspekty jego metody naukowej oraz pewne koncepcje ściśle zoologiczne, ze świadomym pominięciem jego doktryny światopoglądowej. Prelegentowi chodziło głównie o poinformowanie słuchaczy o znanych od niedawna materiałach archiwalnych, które na sylwetkę Haeckla rzucają nowe światło. Cel swój prof. Uschmann na pewno osiągnął. Oczywiście nie oznacza to, iż każdy badacz spuścizny Ernesta Haeckla zgodzi się z wnioskami prelegenta, ponieważ uwzględnienie całości prac niemieckiego darwinisty prowadzi niekiedy do innych ocen niż te, które przedstawił prof. Uschmann.

W dyskusji wypowiedzieli się: prof. Tadeusz Jaczewski i prof. Eugeniusz Olszew-

ski. Prof. Jaczewski wyraził pogląd, iż Haeckla można uznać za przedstawiciela kierunku romantycznego w biologii, a Darwina za reprezentanta klasycyzmu przyrodniczego. Prof. Uschmann zgodził się z taką interpretacją.

Prof. Olszewski spytał, jak można pogodzić postępowe i dalekie od oportunistycznego poglądy naukowe Haeckla ze znanym faktem podpisania przez niego w październiku 1914 r. — wraz z 92 innymi intelektualistami niemieckimi — szowinistycznego i militarystycznego *Manifestu do cywilizowanego świata*.

W Krakowie referat prof. Uschmanna na ten sam temat odbył się dnia 27 września. Referat różnił się od warszawskiego tylko układem i większą liczbą przeczecy. Zebraniu krakowskiemu przewodniczył prof. Kazimierz Opalek, który przywitał prof. Uschmanna i wygłosił krótkie zagajenie. W dyskusji po referacie szczególnie interesująca była wypowiedź prof. Władysława Szafera, który w sposób żywy i z pewnym wzruszeniem opowiadał, z jakim entuzjazmem ongiś przyjmowała prace Haeckla część polskiej młodzieży i niektórzy uczeni polscy. Wybitny botanik sam uległ czarowi teorii naukowych i filozoficznych autora *Die Lebenswunder* i wskutek tego rozpoczął badania gąbek oraz innych zwierząt niższych. Słuchając przemówienia prof. Szafera, można było uprzytomnić sobie, jaki potężny wpływ wywierały idee Ernesta Haeckla na inteligencję polską w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. Temat ten został poruszony w 1963 r. w Lipsku przez niżej podpisanego i wy maga dalszego, szczegółowego opracowania.

Leon Szyfman

POSIEDZENIE NAUKOWE ZESPOŁU HISTORII METODOLOGII

W dniu 7 czerwca 1968 r. w Krakowie odbyło się pod przewodnictwem prof. Pawła Rybickiego posiedzenie Zespołu Historii Metodologii Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, na którym prof. Eugeniusz Olszewski wygłosił referat *Nauki techniczne: przedmiot badań i rozwój*¹.

Referent określił nauki techniczne jako grupę nauk badających zjawiska i ustalających prawidłowości zachodzące w świecie tworów powstałych dzięki technicznej działalności gospodarczej człowieka oraz w toku procesów wywołanych w ramach tej działalności, a także określających warunki, jakim powinny odpowiadać twory i procesy techniki, aby spełniały stawiane im wymagania. Ponieważ twory te i procesy podlegają prawom przyrody, ustalonym przez nauki przyrodnicze, prawidłowości wykrywane przez nauki techniczne opisywane są przez prawa dodatkowe, wynikające ze specyficzności tworów i procesów techniki.

Specyficzność ta wynika ze sposobu, w jaki procesy i twory techniki zostały uzyskane, noszą one bowiem piętno celowego i planowego działania ludzkiego, tj. przede wszystkim piętno pola psychofizycznego człowieka i jego przestrzeni behawiorystycznej. Celowość i planowość działań technicznych wyrażają się m.in. w dążeniu do uporządkowania, w szczególności do geometryzacji i ujednorodnienia zarówno tworów, jak i procesów techniki. Uporządkowanie i świadome zorganizowanie świata tworów techniki pociąga za sobą możliwość określania z dużym prawdopodobieństwem jego stanów przyszłych, odpowiadających ustalonym planom.

¹ Referat opierał się na dwu pracach prof. Olszewskiego: na komunikacie *Twory i procesy techniki jako przedmiot badań nauk technicznych*, zgłoszonym na symposium *Cybernetyka i filozofia techniki XII Międzynarodowego Kongresu Filozoficznego* (Wiedeń, wrzesień 1968 r.), oraz na komunikacie *Rozwój i pojęcie nauk technicznych*, zgłoszonym na XII Międzynarodowy Kongres Historii Nauki (Paryż, sierpień 1968 r.), a opublikowanym po polsku w nrze 2—4/1967 „Zagadnień Naukoznawstwa”, a po francusku w pracy zbiorowej *Études d'histoire de la science et de la technique*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1968.